

Obliczono, że ok. 4,5 mln osób w Polsce nie ma godnych warunków życia. Wystarczy trochę chęci, by pomóc choć części z nich. Nam się udało! Zobacz w jaki sposób. Każde ręce do pomocy są potrzebne, zatem może i Ty się przyłączysz?

Artykuł ten poświęcę niesamowitej akcji. Dzięki niej w ubiegłym roku ok. 10 000 osób więcej mogło cieszyć się Świątami. Z roku na rok liczba obdarowanych rodzin zwiększa się dwukrotnie. Równa się to oczywiście z potrzebą pozyskania większej liczby wolontariuszy i darczyńców. Pokrótkę przedstawię wspomnienia z mojego udziału w akcji.

O ŚWIĄTECZNEJ PACZCE dowiedziałam się bezpośrednio od koordynatorki akcji w Oświęcimiu. Muszę przyznać, że bijąca od niej nadzieja uzupełniająca się z optymizmem zaraziła wiele osób do działania. Tak wiele, że Oświęcim (mimo to, że uczestniczył w akcji po raz pierwszy) stał się drugim miastem po Krakowie w ilości obdarowanych rodzin.

Po euforii wynikającej z możliwości niesienia pomocy trzeba było wziąć się do działania. Obiecaliśmy pomóc, więc nie można było nikogo zawieść, nawet siebie... Czasu było mało, gdyż nikt nie spodziewał się, że uzbiera się aż tylu wolontariuszy. Sukcesem byłoby obdarowanie 30 rodzin, gdyż Oświęcim wcale nie jest dużym miastem. Jak się później okazało, paczki dotarły aż do 130 rodzin, czyli wszystkich, które znajdowały się w internetowej bazie.

### **A czym właściwie jest ta baza?**

Po uprzednim zgłoszeniu potrzebujących rodzin (przez sąsiadów, parafie i inne organizacje pomagające ubogim) z terenu nam przyporządkowanego, mieliśmy za zadanie przeprowadzić z nimi anonimowe ankiety. Nie było to łatwe zadanie, ponieważ trzeba było ośmielić potrzebujących do mówienia o tym, czego im brakuje. Tuż po zaznaczeniu przedmiotów, które są im niezbędne, zadanie wolontariuszy polegało na tym, aby sporządzić opis rodziny bez podawania żadnych nazwisk czy danych adresowych.

Do tego też trzeba było się przyłożyć, gdyż często to właśnie opis - umieszczany później w internetowej bazie danych - decydował o chęci darczyńca do obdarowania akurat tej rodziny. O co prosili poszczególni członkowie z takich rodzin? Potrzeby były często całkiem przyziemne, począwszy od żywności, środków czystości, a kończąc na ubraniach (szczególnie takich, aby przetrwać zimę). Próbowaliśmy też spełnić marzenia tych ludzi. Mnie niesamowicie wzruszyła prośba 6 letniej dziewczynki, która szepnęła mi na ucho, że chciałaby podarować mamie kubek

z napisem "kocham Cię".

Najczęściej marzenia wymieniały dzieci. Dorośli często twierdzili, że ich marzeniem jest, aby to dziecko dostało jakąś zabawkę. Najgorszą obawą było to, że zrobimy im nadzieję, a potem się rozczarują. Baliśmy się z tego powodu, że akcja w naszym mieście była przeprowadzana po raz pierwszy. Dlatego za każdym razem podkreślaliśmy, że zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby znaleźć darczyńcę, ale nie obiecujemy, że się uda. Większość wtedy i tak dziękowała za nadzieję. Zreflektowaliśmy się tuż przed Świętami, kiedy to każda z rodzin z internetowej bazy dostała paczkę.

### **W jaki sposób można pomóc?**

Nie licząc pomocy w sporządzaniu ankiet, nagłaśnianiu akcji, dostarczaniu paczek, nieodzowną rolę spełniają darczyńcy. Bez nich pomysł niesienia pomocy spełzyłby na niczym. Miesiąc listopad przeznaczony jest na odnalezienie potrzebujących i sporządzenie anonimowych ankiet przez wolontariuszy. Również z 1 grudnia internetowa baza danych jest ogólnodostępna. Darczyńcą może być każdy. Wystarczy wejść na stronę internetową akcji, wybrać na mapie teren, z którego chcielibyśmy obdarować rodzinę i zacząć robić paczkę (według ankiety, którą rodzina wypełniła).

Dzięki ankietom trafiamy bezbłędnie w potrzeby rodziny, co okazuje się bardzo ważne. Każdej rodzinie przyporządkowany jest kod, który trzeba umieścić na zrobionej paczce. Kiedy owa paczka jest już gotowa należy ją przywieźć (w dniach 14-16 grudnia) do magazynu w mieście, z którego wybrało się rodzinę. Również z otrzymaniem paczki rodzina dostaje również ankietę zwrotną dla darczyńcy, w której to pisze słowa podziękowania. Niby nic takiego, ale wszyscy darczyńcy oczekują już wypełnionych ankiet z niecierpliwością.

### **Paczki**

Paczki wyglądały różnie. Z reguły znajdowało się w nich coś więcej niż tylko przedmioty wymienione w ankiecie. Do paczek często dołączone życzenia Wesółych Świąt. Bo teraz już przecież na pewno takie będą! Zdarzyło się i tak, że paczka dla jednej z rodzin składała się z 17 pudeł. Gdy zobaczyli auto z tymi pudłami pod swym domem sięgnęli tylko po jedno. Kiedy dowiedzieli się, że to wszystko jest dla nich nie potrafili przestać dziękować. Swą radość

## Tekst Asi Pilszyk

Wpisany przez Administrator  
środa, 07 listopada 2007 01:00

---

oczywiście zamieścili w ankiecie dla darczyńcy. Tym samym uszczęśliwili i jego. Bardzo przydały się busy przewoźników, którzy zdecydowali się pomóc poprzez dostarczanie paczek rodzinom. Wszelakie meble, sprzęty RTV były wielkim zaskoczeniem dla oczekujących na paczkę rodzin.

Wiele osób nie wierzyło, że nam się uda. Koordynatorki akcji nie przesypiały nocy, aby wprowadzać opisy rodzin do internetowej bazy. Najgorsze było to, że technika często zawodzi i te same rzeczy trzeba było robić po kilka razy. Ale udało się! Po dzień dzisiejszy obdarowani dziękują za to, że mogli mieć szczęśliwe Święta. **Sprawmy, by i w tym roku się nie zawiedli...**

[Joanna Pilszyk](#)